

Sygn. akt II Ca 287/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dydo

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Alicja Chrzan

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **V. M.**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. w L., (...) Spółce z o.o. w K. i (...) SA w S.**

przy udziale interwenienta ubocznego **Towarzystwa (...) SA w W.**

o zapłatę 10.325 zł

na skutek apelacji strony pozwanej (...) Spółki z o.o. w K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 7 października 2014 r., sygn. akt I C 2420/13

I. oddala apelację;

II. z asądza od strony pozwanej (...) Spółki z o.o. w K. na rzecz powódki 1.200 zł kosztów postępowania apelacyjnego;

III. oddala wnioski powódki o zasądzenie od interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Spółki z o.o. w K. (...) SA w W. kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 287/15 (transkrypcja wygłoszonego uzasadnienia)

Początek tekstu

[Przewodniczący 00:00:00.464]

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 roku w Świdnicy sprawy z powództwa V. M. przeciwko (...) Spółce z o.o. w L., (...) Spółce z o.o. w K., (...) Spółce Akcyjnej w S. przy udziale interwenienta ubocznego (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę 10.325 złotych na skutek apelacji strony pozwanej (...) Spółki z o.o. w K. od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 7 października 2014 roku sygnatura akt I C 2420/13 orzeka. Punkt pierwszy oddala apelację, punkt drugi zasądza od strony pozwanej (...) Spółki z o.o.

w K. na rzecz powódki 1.200 złotych kosztów postępowania apelacyjnego i punkt trzeci oddala wniosek powódki o zasądzenie od interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Spółki z o.o. w K., (...)Spółki Akcyjnej w W. kosztów postępowania apelacyjnego. Sąd wygłosi uzasadnienie.

[Sędzia sprawozdawca 00:01:31.068]

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oprął się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego, a ponadto ustalił zgodnie z zawartą między (...) Spółką z o.o. w L. a (...) Spółką z o.o. w K. umową o świadczenie usług, zleceniobiorca miał zapewnić minimum dwie osoby do wykonania usług sprzątania serwisu dziennego, powierzchni wewnętrznych w godzinach od 9:00 do 21:00. Ponadto zleceniobiorca zobowiązał się terminowo i rzetelnie wykonać powierzone prace oraz zapewniał, że jego pracownicy wykonywać będą zlecenie z należytą starannością wymaganą od osób profesjonalnie zajmujących się czynnościami tego rodzaju (umowa o świadczenie usług z 1 września 2012 roku karta 58, 62) utrzymanie w czystości ciągów komunikacyjnych łącznie z powierzchnią (...) miało mieć miejsce codziennie w godzinach otwarcia obiektu i na bieżąco załącznik numer 1 do umowy o świadczenie usług karta 63. Rozważając całość tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy zważył co następuje. Apelacja strony pozwanej (...)Spółki z o.o. w K. nie jest uzasadniona. Odnośnie pierwszego z jej zarzutów dotyczącego naruszenia artykułu 415 k.c. poprzez przyjęcie na jego podstawie przypisanej skarżącej odpowiedzialności za szkodę powódki wskazać należy, że w istocie ustalenia jak i rozważania Sądu I instancji wymagały w tym względzie uzupełnienia, co jednak było możliwe na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Na podstawie zaś powyższych uzupełniających ustaleń faktycznych jednoznacznie już można wnioskować, że przyjęcie przez Sąd Rejonowy odpowiedzialności również skarżącej, wbrew jej stanowisku, za skutki zdarzenia z udziałem powódki było jednak uzasadnione. Przedstawiana natomiast przez skarżącą interpretacja umowy o świadczenie usług z 1 września 2012 roku sprowadza się do akcentowania wybranych jej fragmentów bez uwzględnienia jej całościowego brzmienia oraz do próby, co zasadnie podniosło w odpowiedzi na apelację powódka, przerzucenia odpowiedzialności za zdarzenie wyłącznie na drugą stronę umowy pozwaną (...) Spółkę z o.o. w L.. Uchodzi zatem uwadze skarżącej, że na podstawie powyższej umowy ilość zatrudnionych przez nią do utrzymania czystości powierzchni wewnętrznych obiektu osób w godzinach jego otwarcia miała być taka (przy czym liczba dwóch osób jest oznaczona w umowie, jako minimalna) aby pozwalala na terminowe, rzetelne i wykonane z należytą starannością, wymaganą od profesjonalisty obowiązków wynikających z tej umowy. Przy czym utrzymanie czystości ciągów komunikacyjnych łącznie z powierzchnią (...) miało mieć miejsce codziennie w godzinach otwarcia obiektu i na bieżąco, zatem takie zdarzenie jak opady śniegu mające miejsce

[ns 00:04:01.695]

pod koniec października, obarczało potrzebą podjęcia stosownych działań mających na celu utrzymanie należytego stanu obiektu nie tylko przez zleceniodawcę w ramach jego uprawnień wynikających z umowy, ale też i skarżącą, zajmującą się przecież co już podkreślano profesjonalnym świadczeniem tego rodzaju usług. Z tych też przyczyn trafne było przyjęcie przez Sąd Rejonowy odpowiedzialności obu stron umowy o świadczenie usług, w tym również skarżącej spółki. Nie są również uzasadnione dwa kolejne zarzuty apelacji, to jest dotyczący naruszenie artykułu 445 i 278 k.p.c., k.c. i 278 k.p.c. w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy wprawdzie nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego wobec braku w tym przedmiocie wniosku stron tym niemniej jednak ustalenie rodzaju doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu, a także ustalenie i ocena związanych z tym skutków istotnych dla przyznania i określenia wysokości zadośćuczynienia była możliwa na podstawie i zebranych w sprawie dowodów i podstawowych zasad doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy w całości zatem podziela tak ustalenia jak i argumentację Sądu I instancji nie dostrzegając potrzeby jej powtórzenia, co do okoliczności i zasadności przyznania powódce zadośćuczynienia w związku z doznany uszczerbkiem na zdrowiu, jak również bark jest podstaw do przyjęcia, w okolicznościach sprawy, aby zadośćuczynienie było niewspółmierne nieodpowiednie, a tylko w takim przypadku możliwa jest jego korekta przez Sąd Odwoławczy, co wynika z uchwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Syntetycznie zatem tylko za Sądem I instancji wskazać należy, że za przyjęcie, iż przyznane powódce zadośćuczynienie nie było zawyżone przemawiał przede wszystkim wynikający z dokumentacji lekarskiej rodzaj doznanego uszczerbku, złamanie kostki bocznej lewego stawu skokowego, konieczność noszenia przez okres 6 tygodni opatrunku gipsowego, poruszanie się w tym okresie, jak i później przy pomocy kul lub na wózku, konieczność znoszenia tych niedogodności

na wcześniej opłaconym wyjeździe na Kubę, potrzeba przyjmowania przez okres utrzymywania opatrunku gipsowego zastrzyków przeciwzakrzepowych aplikowanych codziennie w powłokę brzuszną, a ponadto konieczność korzystania z pomocy członków rodziny w czynnościach życia codziennego, przebycie półrocznej rehabilitacji jak i specyfika zawodu powódki (dziennikarz) wymagającego częstego przemieszczania się, jak również niewątpliwe cierpienia psychiczne i fizyczne związane z urazem, przy czym występujące czasami dolegliwości bóle i opuchlizna nogi, jak wynika z zeznań powódki, utrzymują się do chwili obecnej. Z powyższych zatem przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie artykułu 385 k.p.c. oddalił apelację i na podstawie artykułu 98 paragraf 1 i 3 w związku z 391 paragraf 1 k.p.c. orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego należnych między stronami, a na podstawie artykułu 107 zdanie drugie k.p.c. w związku z artykułem 391 k.p.c. oddalił wniosek powódki o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od interwenienta ubocznego. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem Sąd jedynie może przyznać od interwenienta na rzecz wygrywającego sprawę przeciwnika strony, do której interwenient przystąpił zwrot kosztów wywołanych samoistnymi czynnościami procesowymi interwenienta. W takiej zatem sytuacji zasadne jest odwołanie się przez Sąd do ogólniejszych kryteriów w postaci potrzeby rzeczywistej obrony interesów strony przed zarzutami interwenienta ubocznego w określonych okolicznościach rozpoznawanej sprawy, zobacz postanowienie Sąd Najwyższego z uzasadnieniem z 23 lutego 2012 roku V CZ 141/11. Taka zaś potrzeba w sprawie niniejszej nie miała miejsca, gdyż interwenient uboczny w postępowaniu apelacyjnym ograniczył się do wniesienia bardzo lakonicznej odpowiedzi na apelację skarżącej, karta 368, 368 odwrot, w której jedynie poprał w całości zarzuty, wnioski, twierdzenia oraz argumentację skarżącej zawarte w jej apelacji. (...)

[koniec części 00:07:28.552]